

Kolejne morderstwo w placówce imigracyjnej

28 marca 2016

Władze Bułgarii obawiają się masowego napływu uchodźców z Grecji. Premier Bojko Borisow zapowiedział, że jeśli zajdzie taka konieczność to jego kraj rozpocznie budowę ogrodzenia, które pozwoli zapobiec ewentualnej „inwazji” imigrantów. Granica od strony Grecji nie jest wystarczająco zabezpieczona. Uchodźcy mają nadzieję przedostać się do Macedonii, mogą też pozostać w kraju ale istnieje ryzyko że w pewnym momencie zechcą ruszyć do Bułgarii. W zeszłym miesiącu uzgodniono aby bułgarska policja otrzymywała wsparcie od wojska w pilnowaniu granicy. Rząd chce również przeznaczyć 860 tysięcy dolarów na dodatkowe wyposażenie dla armii. Grecja stała się niczym jeden wielki obóz dla imigrantów. Węgierski premier Viktor Orban powiedział, że ogrodzenie powinna zbudować nie tylko Bułgaria, ale także Macedonia. Pozwoliłoby to ochronić Europę przed napływem imigrantów. To jednak nie rozwiązuje wszystkich problemów, ponieważ już teraz powstają nowe szlaki, którymi uchodźcy będą próbowali dostać się do państw UE. Jeden z nich przebiega właśnie przez Polskę. W takiej sytuacji zastanawiające jest czy Turcja po otrzymaniu pieniędzy powstrzyma falę migrantów, czy też będzie kontynuowała islamską inwazję na Europę.

Policja włoska aresztowała koło Neapolu pochodzącego z Iraku Shwan Jalala Ridha, używającego pseudonimu Kaka Sherzad. Miał przy sobie fałszywy paszport czeski, w którym jego narodowość określona była jako „fińska”. Na podstawie jego zeznań aresztowano dwóch Irakijczyków z brytyjskimi paszportami. Cała trójka podejrzewana jest o dostarczanie fałszywych dokumentów i przemykanie do Europy ludzi z terrorystycznego ugrupowania irackiego „Ansar Al Islam”. Ugrupowanie powiązane jest z mieszkającym w Norwegii mułłą Krekarem, którego ekstradycji domagają się od Norwegii Włochy. W zeszłym roku Jalal Ridha

próbował zorganizować przyjazd do Włoch grupy dwudziestu Irakijczyków, kupując we włoskim biurze podróży bilety lotnicze z Iraku przez Stambuł do Paryża. Do Włoch przybył samolotem do Mediolanu 25 lutego 2015 i wystąpił o azyl, ale na południu Włoch, w Bari w Apulii. Tam 4 sierpnia miało odbyć się jego przesłuchanie azylowe, na które się nie zjawił, natomiast dzień później został w Bari aresztowany, gdy próbował wejść na prom do Grecji z fałszywym greckim paszportem. Nie wiadomo, dlaczego nie był za to sądzony. Nie wiadomo też na razie, skąd brał fałszywe dokumenty. Kryminalna działalność Jalala Ridha nie ograniczała się od fałszywych paszportów i przemykania terrorystów do Europy. W Szwajcarii poszukiwany jest za próbę gwałtu. Ridh zatrzymany został, kiedy spał w samochodzie na poboczu drogi koło Neapolu. Policjantom oświadczył, że zajmuje się wyszukiwaniem posiadłości na sprzedaż dla bogatych arabskich inwestorów. Pytany gdzie mieszka powiedział „W samochodzie”. Do początku roku Włochy wydaliły 74 osoby, w tym 5 imamów, za powiązania z terroryzmem. Aresztowano 396 osób, część z nich to ci wydalenii.

Raport Amnesty International wskazuje, że władze Jordanii nie udzielają pomocy medycznej tysiącom syryjskich imigrantów, którzy znaleźli się w tym kraju w związku z trwającym już pięć lat konfliktem zbrojnym w Syrii. Z rozmów prowadzonych z przedstawicielami syryjskiej społeczności ma wynikać, że władze Jordanii nie udzielają pomocy medycznej zamieszkującym ten kraj Syryjczykom. Problemem są bowiem wysokie opłaty, biurokracja oraz ograniczane finansowe wsparcie dla celów humanitarnych. Dodatkowo osoby, które opuściły obozy i następnie do nich wróciły nie otrzymują dokumentów wymaganych przez jordańskie władze, aby móc korzystać z usług publicznych, zaś w samych obozach Syryjczycy żyją w ubóstwie i cierpią na przewlekłe schorzenia. W lipcu zeszłego roku służby w Jordanii odmówiły pomocy czternastu rannym Syryjczykom, w tym pięciorgu dzieci, z których czwórka następnie zmarła. Dane Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców, w Jordanii przebywa

obecnie ok. 630 tys. Syryjczyków. Władze od dłuższego czasu ograniczają możliwość wjazdu do Jordanii, która stała się celem podróży uchodźców w 2012 r.

Szwedzka policja bada sprawę kolejnego morderstwa, do jakiego miało dojść w ośrodku dla imigrantów w regionie Dalarna. To już czwarta zbrodnia do jakiej doszło w podobnej placówce w kraju zmagającym się z największym w historii kryzysem migracyjnym. Policja została powiadomiona o zgonie w czwartek popołudniu, poinformowana przez kierownictwo ośrodka dla uchodźców w miejscowości Rättvik w regionie Dalarna w środkowej części Szwecji. Mężczyzna został wcześniej przywieziony do miejscowego lekarza z poważnymi ranami kłutymi, a jego życia nie udało się uratować. Imigrant był mieszkańcem dawnego hotelu, przemianowanego niedawno na ośrodek dla uchodźców przybywających do Szwecji w związku z kryzysem migracyjnym w Unii Europejskiej. Na terenie prowizorycznego ośrodka zakwaterowanych jest 85 osób, w tym żona i dzieci ofiary. Policjanci prowadzą obecnie czynności mające wyjaśnić jak doszło do morderstwa i kto jest jego sprawcą. W tym roku w ośrodkach dla imigrantów doszło do trzech innych zbrodni. Ogółem w ubiegłym roku odnotowano blisko 322 przestępstw dokonanych na terenie tego typu placówek.

Autorstwo: John Moll [ZNZ], g [E], Autonom [A]

Źródła: ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ], Euroislam.pl [E], Autonom.pl [A]

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net